

Sygn. akt **IC 481/17**

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 grudnia 2017 r.

Sąd Okręgowy Warszawa- Praga w Warszawie I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSO Agnieszka Gradowska - Okrój

Protokolant: Marta Antoniak

Po rozpoznaniu w dniu 19 grudnia 2017 r. w Warszawie na rozprawie

sprawy z powództwa Banku (...) S.A z/s w W.

przeciwko E. S.

o zapłatę

powództwo oddała.

Sygn. akt IC 481/17

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 27 września 2016 roku, wniesionym w elektronicznym postępowaniu upominawczym, skierowanym przeciwko E. S. powód Bank (...) Spółka akcyjna z siedzibą w W. domagał się zasądzenia od pozwanej kwoty 88.335,81 zł z odsetkami umownymi w wysokości czterokrotności stopy lombardowej NBP od dnia 01 września 2016 roku do dnia zapłaty oraz kwoty 1.153,44 zł tytułem odsetek karnych i kwoty 2.913,55 zł tytułem odsetek umownych oraz zasądzenie od pozwanej na swoją rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego (pozew k. 9-11).

W uzasadnieniu powód wskazał, że strony w dniu 08 grudnia 2014 roku zawarły umowę kredytu. Pozwana nie wywiązywała się jednak z obowiązku spłaty rat, wobec czego powód w dniu 23 sierpnia 2016 roku wypowiedział umowę kredytu i wezwał pozwaną do spłaty pozostałej kwoty zadłużenia. Powód podniósł, że w określonym terminie pozwana nie dokonała spłaty zadłużenia (pozew k. 9-11).

Postanowieniem z dnia 06 grudnia 2016 roku referendarz sądowy w Sądzie Rejonowym Lublin-Zachód w Lublinie stwierdził brak podstaw do wydania nakazu zapłaty i przekazał sprawę do rozpoznania według właściwości ogólnej tut. Sądowi (postanowienie k. 12v). W dniu 17 lutego 2017 roku referendarz sądowy w Sądzie Okręgowym Warszawa – Praga w Warszawie wydał nakaz zapłaty, w którym orzekł zgodnie z żądaniem pozwu (nakaz k. 47).

W dniu 24 marca 2017 roku (data stempla) pozwana E. S. wniosła sprzeciw od nakazu zapłaty, domagając się oddalenia powództwa (sprzeciw k. 54-56).

W uzasadnieniu pozwana podniosła, że powód przedwcześnie skierował powództwo na drogę postępowania sądowego i naruszył art. 75c prawa bankowego – nie wezwał pozwanej do dokonania spłaty i nie uwzględnił jej wniosku o dokonanie restrukturyzacji zadłużenia. Pozwana wskazała, że podejmowała próby zawarcia porozumienia z powodem i wносиła o zawarcie ugody i umożliwienie ratalnej spłaty zobowiązania, jednak powód nie odpowiedział na jej korespondencję. Pozwana podniosła, że wobec uchybienia art. 75c prawa bankowego, wypowiedzenie umowy kredytu

było bezskuteczne, a dochodzone pozwem odsetki naliczono w niewłaściwej wysokości. Pozwana podniosła również zarzut przedawnienia (sprzeciw k. 54-56).

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 08 grudnia 2014 roku pozwana E. S. zawarła z powodem Bankiem (...) Spółka akcyjna z siedzibą w W. (wówczas Bankiem (...) S.A. z siedzibą w W.) umowę kredytu gotówkowego na cel konsumpcyjny. Kwotę kredytu strony ustaliły na 97.448,98 zł, całkowitą kwotę do zapłaty wraz z kosztami kredytu na 143.919,72 zł, a termin całkowitej spłaty na dzień 08 grudnia 2022 roku. W umowie zastrzeżono również, iż bank ma prawo wypowiedzieć umowę kredytu m.in. w przypadku, gdy kredytobiorca nie zapłaci w terminie określonym w umowie rat za co najmniej dwa okresy rozliczeniowe, po uprzednim wezwaniu kredytobiorcy do zapłaty zaległych rat lub ich części w terminie nie krótszym niż 7 dni od otrzymania wezwania pod rygorem wypowiedzenia kredytu. Kredyt podlegał spłacie w 96 ratach, których szczegółowy harmonogram stanowił integralną część umowy (umowa kredytu gotówkowego wraz z oświadczeniem małżonka kredytobiorcy i oświadczeniem o poddaniu się egzekucji k. 19-25, harmonogram spłat k. 26-28, odpis KRS k. 32-43).

Wobec braku wymaganych harmonogramem spłat, pismem datowanym na dzień 09 maja 2016 roku powód wypowiedział pozwanej umowę kredytu i wezwał do jednorazowej spłaty pozostałego zadłużenia. Pozwana nie podjęła przesyłki, po dwukrotnej awizacji w dniach 12 maja 2016 roku i 20 maja 2016 roku przesyłka powróciła do nadawcy (wypowiedzenie umowy k. 81-82, wydruk z systemu pocztowego k. 83).

Pismem z dnia 11 sierpnia 2016 roku pozwana zwróciła się do banku o restrukturyzację zadłużenia (okoliczność bezsporna). Pozwana podejmowała także rozmowy z pracownikiem Kancelarii (...) – pełnomocnika powoda i ustalała wówczas harmonogram przyszłych spłat. Pismem datowanym na 22 sierpnia 2016 roku pełnomocnik powoda skierował do pozwanej polubowne wezwanie do zapłaty (polubowne wezwanie do zapłaty k. 31, pełnomocnictwo k. 32, nagrania k. 84).

Na podstawie ksiąg banku, powód stwierdził, że zadłużenie pozwanej względem banku na dzień 31 sierpnia 2017 roku wyniosło 88.335,81 zł tytułem niespłaconego kapitału, 1.153,44 zł tytułem odsetek karnych i kwoty 2.913,55 zł tytułem odsetek umownych (wyciąg z ksiąg bankowych k. 80).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie całokształtu materiału dowodowego, zgromadzonego w aktach sprawy niniejszej, w tym w szczególności na podstawie umowy kredytu, kopii korespondencji stron, nagrań rozmów telefonicznych. Autentyczność i wiarygodność tych dokumentów nie była przez strony kwestionowana. Podstawą ustalenia stanu faktycznego były także okoliczności uznane przez Sąd za bezsporne, bowiem albo zostały przez strony wprost przyznane, bądź też nie zostały zaprzeczone, co zostało przez Sąd ocenione na zasadzie art. 230 k.p.c. Jednocześnie Sąd pominął dowód z przesłuchania pozwanej w charakterze strony uznając, że wszelkie okoliczności sporne w niniejszej sprawie zostały dostatecznie wyjaśnione, a materiał dowodowy jest wystarczający dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy.

Sąd zważył, co następuje:

Okoliczności faktyczne niniejszej sprawy co do tego, że strony zawarły umowę kredytu konsumpcyjnego i kwota kredytu ostatecznie nie została przez pozwaną w całości spłacona, nie były między stronami sporne. Sporna była okoliczność, czy powód wobec opóźnienia pozwanej ze spłatą zobowiązania wezwał ją do dokonania spłaty i poinformował o możliwości złożenia wniosku o restrukturyzację zadłużenia, a w konsekwencji czy umowa kredytu została przez powoda skutecznie wypowiedziana. Pozwana kwestionowała również wysokość naliczonych przez powoda odsetek umownych za opóźnienie, podniosła także zarzut przedawnienia. Zajęcie stanowiska w powyższych kwestiach pozwoliło Sądowi rozstrzygnąć, czy powództwo zasługuje na uwzględnienie.

W myśl art. 69 ust. 1 prawa bankowego przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca

zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. Ustęp 2 tego przepisu wymienia elementy, które umowa kredytu powinna określać. Przyjmuje się, iż katalog elementów zawartych w ust. 2 ma charakter otwarty i dotyczy minimalnych wymogów ustawowych, jakie umowa kredytu powinna określać. Bezsprzecznie w rozpoznawanej sprawie strony łączyła umowa kredytu, który nie został w całości przez pozwaną spłacony. Wobec uchybienia terminowi zapłaty zobowiązania, bank postanowił wypowiedzieć pozwaną umowę.

Strony umowy kredytu bankowego mogą w granicach ustawowych uregulować kwestię zmian umowy i jej wypowiedzenia w sposób najlepiej odpowiadający ich potrzebom i funkcjonalności kredytu. W rozpoznawanej sprawie strony zawarły umowę kredytu w dniu 08 grudnia 2012 roku. Kwestię wypowiedzenia umowy kredytu regulował wówczas przepis art. 75 PrBank, a strony mogły kwestię wypowiedzenia pozostawić obowiązującym przepisom lub też ustalić odpowiednio łagodniejsze bądź surowsze warunki rozwiązania stosunku prawnego.

W konsekwencji w umowie określono, że wypowiedzenie kredytu przez bank możliwe jest m.in., w przypadku, gdy kredytobiorca nie zapłaci w terminie określonym w umowie rat za co najmniej dwa okresy rozliczeniowe, po uprzednim wezwaniu kredytobiorcy do zapłaty zaległych rat lub ich części w terminie nie krótszym niż 7 dni od otrzymania wezwania pod rygorem wypowiedzenia kredytu.

Należy jednak mieć na względzie, że w dniu 27 listopada 2015 roku weszła w życie Ustawa o zmianie ustawy - Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2015 r. poz. 1854), wprowadzająca do prawa bankowego dodatkowy przepis, uszczegółwiający procedurę wypowiedzenia kredytu przez bank. Zgodnie z art. 75c ust. 1 i 2 PrBank, jeżeli kredytobiorca opóźnia się ze spłatą zobowiązania z tytułu udzielonego kredytu, bank wzywa go do dokonania spłaty, wyznaczając termin nie krótszy niż 14 dni roboczych. W wezwaniu, o którym mowa w ust. 1, bank informuje kredytobiorcę o możliwości złożenia, w terminie 14 dni roboczych od dnia otrzymania wezwania, wniosku o restrukturyzację zadłużenia. Przy wypowiedzeniu kredytu, którego dotyczy niniejszy spór, powinna być zachowana przewidziana w przepisach procedura. W myśl art. 12 ustawy o zmianie ustawy PrBank, banki oraz spółdzielcze kasy oszczędnościowo-kredytowe, w terminie 30 dni od dnia wejścia w życie niniejszej ustawy, miały dostosować swoją działalność do wymagań określonych we wprowadzonym niniejszą ustawą art. 75c PrBank.

Zgodnie z wyrażoną w art. 6 k.c. zasadą rozkładu ciężaru dowodu w postępowaniu cywilnym powód nie wykazał, że przed wypowiedzeniem umowy kredytu wezwał pozwaną do dokonania spłaty, wyznaczył jej odpowiedni termin i poinformował o możliwości złożenia wniosku o restrukturyzację zadłużenia. Z materiału dowodowego wynika jedynie, że w maju 2016 roku bank skierował do pozwaną wypowiedzenie umowy kredytu, wzywając ją jednocześnie do jednorazowej spłaty całego pozostałego zadłużenia, a wezwanie uznano za doręczone z dniem 30 czerwca 2016 roku. Bez znaczenia przy tym pozostaje fakt, że pozwana nie wykazała w żaden sposób, iż przed datą wypowiedzenia umowy, w dniu 17 czerwca 2016 roku skierowała do pozwanego wniosek o restrukturyzację zadłużenia. Powód nie wykazał bowiem, że sam z własnej inicjatywy, zgodnie z obowiązującymi przepisami, przed wypowiedzeniem umowy kredytu zaoferował pozwaną taką możliwość, i że wezwał ją do dokonania spłaty. Oceny tego faktu nie zmieniałoby nawet przyjęcie, że strony w dalszym ciągu, mimo nowelizacji prawa bankowego, obowiązywała procedura wypowiedzenia kredytu przewidziana w zawartej umowie, bowiem i ona nie została przez powoda zachowana.

Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy wskazuje, że pertraktacje dotyczące spłaty zobowiązania, w tym możliwości rozłożenia sumy zadłużenia na raty i indywidualne ustalanie ich terminów i korespondencja z sierpnia 2016 roku, miały miejsce już po wypowiedzeniu umowy kredytu pozwaną. Nie można uznać więc, że stanowi to wypełnienie dyspozycji art. 75c PrBank. Stwierdzić raczej należy, że jest to standardowa procedura windykacyjna.

Bank nie może swobodnie wypowiedzieć umowy kredytowej, gdy kredytobiorca popadł w opóźnienie ze spłatą kredytu. Najpierw powinien doręczyć kredytobiorcy wezwanie określone w art. 75c ust. 1-2 PrBank oraz odczekać do upływu dodatkowego terminu na spłatę zadłużenia wyznaczonego w wezwaniu, nie krótszego niż 14 dni roboczych. Dopiero po upływie tego terminu bank może złożyć wobec kredytobiorcy oświadczenie woli w sprawie wypowiedzenia umowy kredytowej. Nie jest przy tym istotne, czy wypowiedzenie następuje ze względu na niedotrzymanie przez

kredytobiorcę warunków udzielenia kredytu, czy utratę zdolności kredytowej. W przypadku gdy powyższe przesłanki nie zostały spełnione, czynność prawna banku polegająca na wypowiedzeniu umowy jest nieważna (art. 58 § 1 k.c.). W szczególności nie prowadzi ona do wymagalności wierzytelności banku o spłatę tej części kredytu, co do której kredytobiorca nie pozostawał w opóźnieniu (por. T. Czech, Obowiązki banku w razie opóźnienia kredytobiorcy ze spłatą kredytu, M.Pr.Bank. 2016/12/66-78).

Wobec oddalenia powództwa głównego bez znaczenia są zarzuty stawiane przez pozwaną co do prawidłowości naliczenia dochodzonych przez powoda odsetek.

Należy nadto zaznaczyć, że powództwo podlegało oddaleniu bez względu na zarzut przedawnienia, podniesiony przez powódkę. Zarzut ten okazał się chybiony. Wobec uznania, że czynność wypowiedzenia umowy kredytu przez bank jest nieważna, a w konsekwencji przyjęcia, że umowa ta nadal łączy strony, stwierdzić należy, że bieg terminu przedawnienia jeszcze się nie rozpoczął. Nawet gdyby jednak uznać wypowiedzenie umowy za skuteczne z dniem wskazywanym przez powoda, tj. 30 czerwca 2016 roku, to do chwili wniesienia powództwa w niniejszej sprawie nie upłynął termin przedawnienia przewidziany przepisami.

Mając na względzie powyższe, na podstawie powołanych przepisów, Sąd orzekł jak w sentencji.